



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Andrzej Duda

Warszawa, 11 czerwca 2022 roku

Uczestnicy
uroczystej beatyfikacji
Siostry Paschalis Jahn z towarzyszkami
we wrocławskiej Archikatedrze
pw. św. Jana Chrzciciela

Eminencjo Księżę Kardynale Prefekcie!
Ekscelencjo Księżę Arcybiskupie Metropolito!
Eminencje i Ekscelencje Księża Biskupi!
Wielce Czcigodne Przełożone i Członkinie Zgromadzenia Sióstr Świętej Elżbiety!
Wielebni Kapłani i Zakonnicy!
Szanowni Państwo!

Wraz z Państwem składam dzisiaj uroczyste dziękczynienie za beatyfikację Siostry Marii Paschalis Jahn i dziewięciu towarzyszek. Choć relacje o ich męczeństwie przejmują głębokim żalem i grozą, to jednak, w duchu najstarszej tradycji Kościoła, ośmielam się też wyrazić radość, że powiększyły ono grono błogosławionych. Ich związki z Dolnym Śląskiem – rodzinne, odnoszące się do miejsca pełnionej posługi lub miejsca tragicznej śmierci – sprawiły, że wierni Metropolii Wrocławskiej znajdują w ich osobach nowe orędowniczki. Ufam, że ich kult rozszerzy się na cały nasz kraj i poza jego granice.

Wyniesione dziś do chwały ołtarzy siostry zakonne dały świadectwo niezłomnej wierności zakonnym ślubom oraz wartościom, na służbę którym oddały wszystkie swoje siły. Z godnością i zdumiewającą odwagą stanęły w obronie czci swojej oraz kobiet, którym groził podobny los – to znaczy jeden z najgorszych rodzajów cierpienia i pohańbienia, jakich może doświadczyć człowiek. Dzisiaj chcemy pamiętać przede wszystkim o ich heroizmie i świętości. Jednak okoliczności ich śmierci siłą rzeczy kierują nasze myśli także ku realiom II wojny światowej, a szczególnie ku działaniom zbrojnym prowadzonym w roku 1945 na obecnych zachodnich i północnych ziemiach Rzeczypospolitej. W pamięci historycznej mieszkańców tych regionów trwa niezagojona rana. Jest nią wspomnienie o zbrodniach, jakich żołnierze Armii Czerwonej dopuszczali się na wielką skalę wobec kobiet, a szczególnie sióstr zakonnych. Niestety, to niewypowiedziane okrucieństwo było więcej niż tolerowane przez sowieckich dowódców.

Nasze serca i umysły w naturalnym odruchu buntują się przeciwko rozpamiętywaniu tamtych straszliwych tragedii sprzed blisko 80 lat. Niestety, choć trudno w to uwierzyć, historia tego barbarzyństwa powtarza się dzisiaj, teraz, na walczącej o wolność Ukrainie. Na domiar złego znów dzieje się to pod znakiem czerwonej gwiazdy i wywieszanej miejscami flagi Związku Sowieckiego.

Ufam, że pragnienie pokoju, jedność i zdecydowanie ludzi dobrej woli oraz ich radykalny sprzeciw wobec zła, jakim jest ta wojna, zyskają nową opatrnościową pomoc za wstawiennictwem beatyfikowanych dziś sióstr elżbietanek. Życzę wszystkim zgromadzonym głęboko duchowego przeżycia tej uroczystości oraz nadziei na triumf dobra w dzisiejszym świecie – w którym, jak wierzymy, nie zabraknie ludzi sumienia oraz bohaterów na miarę Siostry Marii Paschalis Jahn i jej towarzyszek. Wszystkich Państwa proszę o przyjęcie wyrazów szacunku i serdecznych pozdrowień.

Z WYKONANIA SŁOWNEM